

# Nuncjusz Apostolski w Gdańsku: Jesteśmy wezwani do uzasadnienia naszej wiary

10.5.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

**Chrześcijanin jest powołany do poznawania swojej wiary, do refleksji nad nią, do umiejętności jej jasnego przekazywania, a także do jej obrony - mówił nuncjusz apostolski w Polsce abp Antonio Guido Filipazzi podczas archidiecezjalnych uroczystości odpustowych na gdańskim Wzgórzu św. Wojciecha, które odbyły się 10 maja br.**

Nuncjusz Apostolski podziękował abp. Tadeuszowi Wojdzie SAC, metropolicie gdańskiemu, za zaproszenie do wspólnej modlitwy. W homilii zaznaczył, że tak jak czynili to chrześcijanie od samych początków Kościoła, gromadząc się przy grobach męczenników, „tak i my zgromadziliśmy się dziś, aby celebrować Eucharystię w miejscu, które upamiętnia ostatnią misję wielkiego biskupa, św. Wojciecha”.

## **Jesteśmy wezwani do uzasadnienia naszej wiary**

Abp Filipazzi przyznał, że to właśnie na tej ziemi, nad brzegiem Bałtyku, upadło „ziarno pszenicy”, którym był św. Wojciech. Odwołując się do życia i męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, hierarcha ocenił, że „stoimy więc wobec zasadniczego wyboru: żyć w egoizmie albo w darze z siebie”. „Tylko ta druga droga otwiera dostęp do prawdziwej radości - tej wiecznej” - wskazał.

Nuncjusz Apostolski podkreślił, że żyjąc Słowem Bożym, św. Wojciech dał wspaniałe świadectwo Chrystusa. „Przede wszystkim jesteśmy wezwani do uzasadnienia naszej wiary. Nie wystarczy wierzyć z przyzwyczajenia czy jedynie na podstawie uczuć. Chrześcijanin jest powołany do poznawania swojej wiary, do refleksji nad nią, do umiejętności jej jasnego przekazywania, a także do jej obrony. Wiara nie eliminuje rozumu - przeciwnie, posługuje się nim; rozum zaś potrzebuje wiary, aby otworzyć się na pełniejsze i szersze horyzonty” - wyjaśnił.

## **Świadectwo ma być składane z czystym sumieniem**

Abp Filipazzi przyznał, że także św. Piotr zachęca nas do dawania świadectwa „z łagodnością i bojaźnią”. „Nie chodzi tu jedynie o dobre maniery, lecz o postawę autentycznej miłości. Sposób, w jaki mówimy i działamy, może innych przybliżyć do Ewangelii albo ich od niej oddalić. Warto podkreślić, że +łagodność i bojaźń+ powinny być szczególnie obecne w relacjach między nami, członkami wspólnoty chrześcijańskiej” - zaznaczył.

Dodał, że świadectwo ma być składane „z czystym sumieniem”, a więc musi mu towarzyszyć życie zgodne z Ewangelią. „Nie możemy jej głosić, a zarazem zaprzeczać jej naszymi wyborami. Męczeństwo jest najwyższą formą świadectwa właśnie dlatego, że w sposób doskonały jednoczy wiarę z życiem” - wskazał.

## **Duch Święty czyni nas prawdziwymi świadkami Chrystusa**

Abp Filipazzi pytał również, skąd czerpać siłę do takiego świadectwa. „Wszyscy bowiem doświadczamy własnej słabości i braku spójności. Odpowiedź jest jasna: ta siła nie pochodzi od nas, lecz od Boga. To Duch Święty - otrzymany na chrzcie, a w szczególny sposób w sakramencie bierzmowania - czyni nas prawdziwymi świadkami Chrystusa” - zauważył.

Hierarcha przyznał, że niestety dar ten może pozostać bezowocny. „Dla niemałej liczby bierzmowanych sakrament ten staje się początkiem oddalania się od wiary, życia sakramentalnego, modlitwy i działalności Kościoła, zamiast być impulsem do dojrzałego i bardziej ofiarnego zaangażowania chrześcijańskiego” – ocenił.

### **Eucharystia jest źródłem siły**

„Prośmy św. Wojciecha, aby wszyscy, którzy przyjęli i przyjmą ten sakrament – tutaj i w całym Kościele – żyli zgodnie z otrzymanym darem” – zachęcił abp Filipazzi.

Następnie Nuncjusz Apostolski podkreślił, że „Eucharystia jest źródłem siły, która podtrzymuje świadków Chrystusa, ponieważ głęboko ich z Nim jednoczy”. „Jest jednak także wzorem: kto przyjmuje Chrystusa w Eucharystii, czyli uczestniczy w Jego Ofierze, jest wezwany do życia na Jego wzór – do daru z własnego życia. Dlatego św. Augustyn przypomina, że nie możemy zbliżać się do Stołu Pańskiego, jeśli nie jesteśmy gotowi odpowiedzieć na dar Chrystusa przez naśladowanie Go w codziennym życiu” – mówił.

Hierarcha przyznał, że dotyczy to nie tylko męczenników, lecz wszystkich wierzących. „Każdy chrześcijanin, karmiony Eucharystią, jest powołany do ofiarowania swojego życia – to znaczy do coraz pełniejszej miłości Boga i – ze względu na Niego – swoich bliźnich” – podkreślił.

„Niech św. Wojciech wyprasza łaskę, aby ci, których jest niebiańskim patronem, byli do niego podobni w życiu, w chwili śmierci, a potem także w wieczności” – życzył Nuncjusz Apostolski w Polsce.

BP KEP

<https://episkopat.pl/doc/246676.Nuncjusz-Apostolski-w-Gdansk-Jestesmy-wezwani-do-uzasadnienia>